

TADEUSZ SZCZUREK*

ŚREDNIOWIECZNE MENNICE W KROŚNIE ODRZAŃSKIM**

Pamięci Filomeny

Mennictwo z północno-zachodnich peryferii Śląska pozostawiło po sobie całkiem pokaźny typologicznie zasób monet, od XIII w. poczynając, a na czasach nowożytnych kończąc. W średniowieczu w Krośnie Odrzańskim, co wynika z kresowego położenia miasta, powstawały jednak nie tylko monety śląskie. Jednakże mennice w Krośnie, jakie by one nie były, stanowiły warsztaty lokalne. Pewnym wyjątkiem może być jedynie marchijska mennica margrabiowska, zaliczana do warsztatów krajowych.

I.

Z terenu Śląska, który na krótko w 2. połowie XIII w. znalazł się we władaniu marchijskiej dynastii askańskiej, ale dopiero w 1482 r. przeszedł w trwałe posiadanie Marchii Brandenburskiej, pochodzi jednostronnie bity fenig zaopatrzony w wymowną legendę CROSSE (ryc. 1). W okresie tym Krosno, do którego niewątpliwie odnosi się rzeczony brakteat, przeżywało skomplikowane stosunki własnościowe. To stare śląskie miasto należące uprzednio do księstwa głogowskiego, w 1272 r. zastawione zostało arcybiskupowi magdeburskiemu Konradowi II (1266–1277). Wykupione w r. 1274 przez księcia Henryka IV z Wrocławia, jeszcze w tym samym roku sprzedane zostało arcybiskupowi magdeburskiemu. W roku 1276 wykupiono je i jeszcze w tym samym roku zastawiono margrabiemu brandenburskiemu. W 1279 r. Henryk IV za sumę 6000 marek wykupił zastaw. To zawiłe, ale chyba najdokładniejsze kalendarium z dziejów Krosna zestawiał

* Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta w Gorzowie Wielkopolskim.

** Na podstawie niniejszego tekstu autor wygłosił 27 V 2005 referat na sesji historycznej zorganizowanej przez Urząd Miasta i Gminy z okazji 1000-lecia Krosna Odrzańskiego.

E. Bahrfeldt¹. Badacza tego cechowało przy tym przekonanie, że brakteat z inskrypcją CROSSE (Bft I 350) powstał w mennicy krośnieńskiej należącej do margrabiów. Pewność swą motywował tym, że moneta „już na pierwszy rzut oka robi wrażenie emisji brandenburskiej”, ugruntowane w dodatku podobieństwem do innych brakteatów, uchodzących wówczas za brandenburskie (np. Bft I 376–378, 384, 452, 473, 546–547)².

Omawiany brakteat przedstawia opancerzoną postać z odkrytą głową, z dwiema gałązkami palmowymi w rękach. Opatrzony jest przy tym napisem nie budzącym wątpliwości co do miejsca jego fabrykacji. Znany jest z dwóch skarbów, z polskiego Wielenia nad Notecią (ok. 1300 r.)³ i z brandenburskiego depozytu z nieznanego miejsca (po połowie XIII w.), odkrytego ok. 1855 r.⁴ I nie miejsce wybita, ale właściwy pan menniczny, do którego miana kandydowało trzech władców, wzbudzał wśród badaczy polemiki. Już przed Bahrfeldtem F. Friedensburg, autor studium o tej monecie, nie rozstrzygał, czy brakteat jest brandenburski czy magdeburski, ale ze względu na odmienną fabrykę wykluczał go ze śląskich⁵. Dopiero R. Kiersnowski wskazał na arcybiskupa magdeburskiego jako emitenta tej monety⁶.

Atrybucję Kiersnowskiego uzasadniać możemy dodatkowo brakiem działalności mennicznej margrabiów na tych terenach przed końcem XIII stulecia. Ponadto w połowie XIII w. zaniechano w Brandenburgii bicia brakteatów; produkowano je tylko w staromarchijskim Salzwedlu według wyższej stopy lubeckiej (brakteaty staromarchijskie były lżejsze od denarów marchijskich), a obieg jednostronnych fenigów ograniczał się do okręgu salzwedelskiego⁷. Na terenach Marchii Brandenburskiej te dwa rodzaje fenigów, bitych odmienną techniką, w 2. połowie

¹ E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzollern*, t. I, Berlin 1889 (reed. Leipzig 1975), s. 188–190.

² *Ibidem*, s. 189 n., 195 n., 203, 206, 215.

³ K. Beyer, *Wykopaliszko Wielenie (Filehne)*, Warszawa 1878, s. 8 (według informacji autora moneta ta znajdowała się w zbiorze H. Saurmy-Jeltscha); Bahrfeldt, *o.c.*, s. 290, nr 41; E. Triller, *Wykopaliszka monet K. Beyera*, WN XXXV, 1991, s. 65–67; W. Kopicki, *Polskie brakteaty guziczkowe 2. poł. XIII w. — 1. poł. XIV w. Próba interpretacji*, Warszawa 1997, s. 33–38; S. Kubiak (przy współudziale B. Paszkiewicz), *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998, s. 60–65 (nr 157).

⁴ b.a., ZfN VIII, 1881, s. 175; Bahrfeldt, *o.c.*, s. 288, nr 24.

⁵ F. Friedensburg, *Der Krossener Brakteat*, ZfN XIII, 1885, s. 142 nn.; v. H.[öfken], F. Friedensburg, *Der Krossener Bracteate, Separat-Abdruck aus dem XIII. Bande der ZfN 1885*, Archiv für Bracteatenkunde, I, 1886–1889, s. 70 (recenzja).

⁶ R. Kiersnowski, *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa 1964, s. 102, 192.

⁷ T. Szczurek, *Gedanken zum Münzumlau in der spätaskanischen Zeit in der Mark Brandenburg*, WN XL, 1996 (Polish Numismatic News VI, 1997), s. 85–95; tenże, *Czy w Brandenburgii w połowie XIII wieku mogła mieć miejsce reforma monetarna?*, [w:] *Monata Mediaevalis. Studia numizmatyczne i historyczne ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Suchodolskiemu w 65. rocznicę urodzin* (red. B. Paszkiewicz), Warszawa 2002, s. 327–334.

XIII w. nie przenikały się⁸. Poza tym na brakteacie krośnieńskim przedstawiono postać św. Maurycego, wprawdzie bez widocznej aureoli, ale z gałązkami palmowymi, symbolami męczeńskiej śmierci dowódcy legionu tebańskiego, rzymskiego męczennika za wiarę z III w., patrona archidiecezji magdeburskiej.

Zagadkowa wydaje się natomiast waga brakteatu krośnieńskiego, znana tylko dla dwóch egzemplarzy, 0,35 i 0,33 g⁹, nie przystająca do mennictwa magdeburskiego, brandenburskiego ani śląskiego. Nawet jeśli się uwzględni masę brakteatów bitych według stopy lubeckiej, to wynosić ona będzie na podstawie ordynacji mennicznych w 1255 r. 0,501 g, w 1293 r. 0,477 g, w 1304/1305 r. 0,469 g¹⁰. Być może omawiany brakteat reprezentował standard wagowy obola, wówczas faktycznie mógłby realizować stopę monet magdeburskich¹¹.

II.

Jak już wiemy, wrocławski książę Henryk IV Probus wykupił Krosno z rąk brandenburskich, włączając je do swojej dzielnicy. Po walkach o sukcesję po zmarłym Probusie miasto znalazło się ponownie w księstwie głogowskim (po następnych podziałach w głogowsko-żagańskim), stając się siedzibą jednego z dystryktów. Był przy tym krótki epizod zajęcia na początku XIV w. Krosna przez Marchię Brandenburską¹².

O funkcjonowaniu mennicy książęcej w tym czasie w Krośnie informują źródła dwojakiego rodzaju: pisane, wprawdzie niezupełnie o charakterze bezpośrednim, do czego za moment się odniesiemy, oraz źródła numizmatyczne. F. Matuszkiewicz wydobył na światło dzienne dokument wystawiony 26 IX 1323 przez księcia Henryka IV głogowsko-żagańskiego, zachowany, niestety, tylko w odpisie z 23 XII 1576. Dowiadujemy się z niego, że Zielona Góra otrzymała krośnieńskie prawa miejskie. Równocześnie, co nas najbardziej interesuje, uzyskała ona wspólnotę walutową z Krosnem¹³. Wiadomość o działalności menniczej w 1. ćwierci XIV w. w Krośnie ponad wszelką wątpliwość potwierdzają same monety.

W owym czasie Śląsk objęty został reformą menniczą polegającą na przejściu od dotychczasowej waluty brakteatowej do emisji monety grubej, kwartników, o przeciętnej wadze ok. 1,7 g i próbie srebra ok. 875–937/1000. Śląsk był wówczas dzielnicą podzieloną politycznie, przeto i proces przechodzenia do bicia nowej, już wiecznej jednostki, nie poddawanej corocznej wymianie, nie odbywał

⁸ Zob. przyp. poprzedni.

⁹ B a h r f e l d t, *o.c.*, s. 188 (nr 350).

¹⁰ S z c z u r e k, *Czy w Brandenburgii...*, s. 334, tab. 12.

¹¹ *Ibidem*, s. 333, tab. 7 (przeciętna waga brakteatów magdeburskich na podstawie skarbów).

¹² A. Wę d z k i, *Podziały terytorialne*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą* (województwo zielonogórskie), t. II: Dolny Śląsk, Dolne Łużyce (red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki), Zielona Góra 1970, s. 19 nn.

¹³ F. M a t u s z k i e w i c z, *Grünbergs Bewidmung mit Crossener Stadtrecht (1323)*, *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*, LXXVI, 1942, s. 47–54.

się we wszystkich miejscach w tym samym czasie. Nie miała więc reforma cech jednorazowego aktu. Emisja nowej monety trwała od przełomu XIII i XIV w., a skończyła się wyparciem jej ok. 1325/1330 r. przez grosze praskie¹⁴.

Aczkolwiek kwartniki na ogół nie należą do anepigrafów, to rzadkością jest na nich legenda z nazwą miejscowości lub księstwa. Ten wyjątkowy traf odnosi się do kwartników krośnieńskich (Fbg 631/213), co czyni z nich też poniekąd źródło pisane. Najnowsza inwentaryzacja emisji krośnieńskich dokonana przez S. Suchodolskiego w związku z publikacją skarbu kwartnikowego z Ostrowa Lednickiego wykazała, że znanych ich jest dotąd 6 egzemplarzy, przy czym jednym z nich jest właśnie okaz z depozytu lednickiego¹⁵. Wszystkie kwartniki krośnieńskie noszą takie same wyobrażenia. Na awersie przedstawiona jest postać na wprost z gołą głową, trzymająca w prawej ręce hełm z pióropuszem z pawich piór, w lewej korona. Wokół rozmieszczone są symetrycznie cztery trójliście; przy krawędzi obwódka perełkowa. Na rewersie w wewnętrznej obwódce perełkowej znajduje się duża litera C z punktem w środku. Wokół legenda otokowa, ograniczona przykrawędnią obwódką perełkową: ✚OZORETA CROSRERE (ryc. 2). Przy okazji publikacji skarbu z Ostrowa S. Suchodolski prostuje odczyt legendy: CROSNENE, a nie CROSSENE¹⁶. Równocześnie uczony ten próbuje ustalić tożsamość stempli. Okazuje się, że co najmniej 3 okazy wybito tymi samymi tłokami: lednicki oraz egzemplarze przechowywane w Dreźnie i w Muzeum Narodowym w Krakowie oraz rewers okazu z Berlina. Niezbadany został kwartnik ze zbiorów w Lipsku, ale ten, sądząc z ostatnio opublikowanego zdjęcia, jest również tożsamy z lednickim¹⁷. Nieco odmienny okazał się jedynie awers okazu berlińskiego. Porównaniu nie został poddany egzemplarz szósty, przechowywany dawniej we Wrocławiu, a zaginiony w czasie ostatniej wojny¹⁸.

Zaobserwowana zbieżność stempli wydaje się być interesującą wskazówką chronologiczną, przemawiającą za ich krótkotrwałą emisją. Wprawdzie była to — jak już wiemy — waluta wieczna, której nie obowiązywała cykliczna zmiana stempli, ale wyróżniona praktycznie jedna para tłoków mennicznych nie może oznaczać obfitości wybitych monet. Zresztą sama liczba zachowanych, a dokładniej rzecz ujmując, odnotowanych egzemplarzy, nie dowodzi, że ówczesna mennica krośnieńska charakteryzowała się bogatą i długotrwałą produkcją. Należy podkreślić fakt, że w ogóle kwartniki śląskie należą do monet rzadkich. Aczkolwiek wydzielono bez mała 100 typów, co było wynikiem, jak już powiedzieliśmy, roz-

¹⁴ R. Kiersnowski, *Kwartniki śląskie i czeskie grosze*, WN VI, 1962, s. 225–242; tenże, *W sprawie genezy kwartników śląskich*, WN X, 1966, s. 197–218; tenże, *Waga i próba kwartników śląskich*, WN XIII, 1969, s. 211–217.

¹⁵ S. Suchodolski, *Skarb z Ostrowa Lednickiego i problem kwartników śląskich*, WN XXXVII, 1993, s. 106, ryc. 5.

¹⁶ *Ibidem*, s. 106.

¹⁷ E. Hausmann, *Die schlesischen Quartenses in der Münzsammlung der Universität Leipzig*, WN XL, 1996, s. 159 n. (nr 2).

¹⁸ Suchodolski, o.c., s. 106.

drobnienia politycznego kraju, to ogólną liczbę zarejestrowanych egzemplarzy można oceniać na ok. 600 sztuk¹⁹. Jak wylicza R. Kiersnowski, istniały 34 mennice bijące walutę kwartnikową (w tej liczbie nieliczne w Wielkopolsce), przy czym aż 17 znajdowało się w księstwie głogowskim²⁰.

Jak natomiast można określić chronologię bezwzględną egzemplarzy krośnieńskich? Rozwiązania należałoby przede wszystkim szukać powołując się na rzeźbiony powyżej dokument z 1323 r. Nie powinien on jednak stanowić argumentu decydującego, ale może mieć jedynie znaczenie pomocnicze; nie jest bowiem znany w oryginale, a z późniejszego zapisu nie wynika, o jaką monetę chodzi. Ważnym za to odniesieniem jest skarb z Ostrowa Lednickiego, jedyny znany depozyt z kwartnikiem krośnieńskim. Jednakże jego ukrycie datowane jest „w szerokim przedziale czasowym między 1310 i 1331 r., zapewne w latach 1320–1331”²¹. Wreszcie jakieś wskazówki chronologiczne wynikać mogą z wyobrażeń na stemplach. Badacze kwartników śląskich, w tym i krośnieńskich, poczynając od F. Friedensburga, twórcy systematyki tych monet, przyjmują, że przedstawienie postaci na awersie jest wynikiem naśladownictwa wyobrażeń z denarów brandenburskich²². Zgadzać się z takim twierdzeniem, dodajmy, że chodzić tu będzie o emisję późnoaaskańską. Najpewniej w grę wchodziłoby skopiowanie postaci z denara typu Bft I 557/Da. 167. Według najnowszych ustaleń denar ten datowany jest na lata ok. 1315–1318²³. Wreszcie przywoływany jest atrybut w lewej ręce postaci — korona — jako symbol pretensji Henryka III (1297–1309) głogowskiego do korony polskiej²⁴.

W świetle przedstawionych faktów i przypuszczeń nie da się określić dat wybitia kwartników krośnieńskich. S. Suchodolski wskazuje na Henryka III,

¹⁹ F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Teil I: *Urkundenbuch und Münztafeln*, II: *Münzgeschichte und Münzbeschreibung*, Codex diplomaticus Silesiae, XII–XIII, Breslau 1887–1888 (reed. Leipzig 1984); Kiersnowski, *Pradzieje grosza*, Warszawa 1975, s. 156 nn.; tenże, *Rejestr kwartników śląskich: uzupełnienia, sprostowania i pytania*, WN XXIV, 1980, s. 37–45. Zob. też nowe odkrycia: Kubiak (przy współudziale Paszkiewicza), *o.c.*, passim; Suchodolski, *Skarb z Ostrowa Lednickiego*, s. 101 nn. Pozostałości jakiegoś nowego (?), nieznanego zespołu przewinęły się przez aukcje sklepu kolekcjonerskiego „Hobbista” w Łodzi w latach 2004–2005; *Aukcja 1*, Łódź 2004, nr 52–62, 66–68; *Aukcja 2*, Łódź 2004, nr 162–169; *Aukcja 3*, Łódź 2005, nr 175–180, 187–190.

²⁰ Kiersnowski, *Pradzieje grosza*, s. 156. Liczbę tę należałoby powiększyć o co najmniej jeszcze jedną mennicę: zob. S. Suchodolski, *Kościan — nieznaną mennicę okresu kwartnikowego w Wielkopolsce*, [w:] *Nummus et Historia. Pieniądz Europy średniowiecznej* (red. S. K. Kuczyński, S. Suchodolski), Warszawa 1985, s. 143–151, tabl. VII:1.

²¹ Suchodolski, *Skarb z Ostrowa Lednickiego*, s. 137.

²² Friedensburg, *o.c.*, II, Theil, s. 207 n. (nr 631); G. Gumowski, *Moneta na Śląsku do końca XIV w.* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. III, Kraków 1936, s. 663 n.; Kiersnowski, *Kwartniki śląskie*, s. 229.

²³ H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts*. *Typenkatalog, Prägezeiten, Historische Zusammenhänge*, Berlin 1997, s. 115 (nr 167).

²⁴ Friedensburg, *o.c.*, II, Theil, s. 207 n.; Gumowski, *o.c.*, s. 663; Kiersnowski, *Wstęp do numizmatyki polskiej*, s. 104 n.

a raczej jego synów i jak się wydaje, skłonny jest przypisać powstanie na lata 1305/1306–1314²⁵. Trafniejsze wydaje się być późniejsze datowanie, choćby ze względu na charakter przedstawienia postaci i jej stroju. Jeśliby uwzględnić dokument z 1323 r., to *terminus ante quem* mogłaby wyznaczać ta właśnie data.

F. Friedensburg wśród emisji tego okresu umieszcza w mennicy krośnieńskiej jeszcze jedną monetę (Fbg 438/214), nazywając ją obolem. Mógłby to więc być — sądząc po masie — półkwartnik (0,62, 0,6 g). Jest to beznapisowy okaz, który wielkością odpowiada także denarowi (ryc. 3). Jego związku z Krosnem autor nie uzasadnia, ale wynika on chyba z wyobrażenia hełmu z pióropuszem na jednej stronie i korony z drugiej, atrybutów dzierzonych przez księcia na kwartniku krośnieńskim²⁶. W naszym przekonaniu takie rozmieszczenie atrybutów nie jest jeszcze warunkiem koniecznym na wskazanie mennicy krośnieńskiej. Samodzielne bowiem przedstawienia takiego czy podobnego hełmu oraz koronny, wprawdzie nie na jednym i tym samym egzemplarzu, występują również na innych kwartnikach.

III.

W XV w. historia w dalszym ciągu nie skąpiła Krosnu emocji, ale w czasach, o których będziemy teraz mówić, miały one jeszcze charakter lokalny. Po śmierci księcia Henryka VIII nastąpiły dalsze podziały księstwa głogowskiego. W 1418 r. najmłodszy z jego synów, Waclaw, otrzymał dział krośnieńsko-świebodziński jako samodzielną dzielnicę. Po śmierci jego (ok. 1430–1434) i jego brata Henryka X (+1423) księstwo głogowskie zostało ponownie zjednoczone przez innego z braci, Henryka IX. Po śmierci tego ostatniego księstwo głogowskie przeszło na Henryka XI, ostatniego tu władcę z rodu Piastów, zmarłego w roku 1476²⁷.

Trzeci z kolei okres menniczy Krosna mieści się w epoce ostatnich piastowskich władców Głogowa. Najprawdopodobniej przez około pół stulecia miasto było w posiadaniu prawa menniczego i je — jak się wydaje — przez ten czas wykonywało, podobnie zresztą jak większość miast tej dzielnicy. Przywilej menniczy Krosno otrzymało zapewne w 1430 r. od swojego władcy Waclawa, zaś w 1469 r. książę Henryk XI potwierdził te prawa. Dotyczyły one, jak można mniemać na podstawie zabytkowego materiału numizmatycznego, a także i źródeł pisanych, wyłącznie monety halerszej. Jak pisze F. Friedensburg, obieg halerszy krośnieńskich wymieniony jest w 1449 r. w kronice Rositza²⁸. Halersze krośnieńskie pojawiają się następnie w 1470 r. przy okazji reformy monetarnej przeprowadzanej

²⁵ Suchodolski, *Skarb z Ostrowa Lednickiego*, s. 140 (nr 5).

²⁶ Friedensburg, *o.c.*, II. Theil, s. 138 (nr 438).

²⁷ Informacje historyczne, nie zawsze dokładne i pewne, niekiedy różniące się między sobą, zob. np.: Friedensburg, *o.c.*, II. Theil, s. 216 n.; Wędzki, *o.c.*, s. 27 n. Por. też K. Jasiński, *Rodowód Piastów Śląskich*, t. II, Wrocław 1975, s. 132–138, 156–158.

²⁸ Friedensburg, *o.c.*, I. Theil, s. 73; B. Paszkiewicz, *Pieniądz górnośląski w średniowieczu*, Lublin 2000, s. 176 n. Ten ostatni autor podaje trzy wersje chronologiczne wypisu z 1449 r.

przez Macieja Korwina. Roczniki głogowskie (*Annales Glogovienses*) donoszą o bitych ok. 1475 r. halerzach krośnieńskich. Pozostaje to rzekomo w zgodzie ze skargą mieszczan wrocławskich z 1514 r. wnoszoną na te same emisje²⁹. Nie korzystam wprawdzie ze źródeł, na które powołuje się Friedensburg, ale sądzę, że zachodzi tu może pomyłka. Czym innym mogły być halerze bite za panowania Henryka XI — mamy tu przy okazji poświadczenie, że mennica funkcjonowała do końca panowania tego Piasta — a czym innym halerze (typu brakteatowego), powstałe także w Krośnie, ale już pod rządami Brandenburczyków, na które w 1514 r. użalali się wrocławianie³⁰.

Jednakże wiadomo, że w 1505 r. ksiązę głogowski Zygmunt, późniejszy król polski, jako namiestnik Śląska wydając zakaz obiegu na Górnym Śląsku halerzy nieśląskich, nie wyłączył z nich emisji krośnieńskich. Mogło to oznaczać, pomimo przynależności Krosna już do Brandenburgii, po pierwsze istnienie świadomości, że jest to moneta śląska, po drugie — jak domyśla się Friedensburg — że znaczna ilość piastowskiej jeszcze monety znajdowała się w obiegu na terenie księstwa głogowskiego. Zakaz taki został jednakże wydany już w roku następnym³¹.

Piastowski halerz krośnieński musiał być bity przez dłuższy czas, gdyż istnieje wiele jego odmian różniących się w szczegółach rysunku zarówno awersu, jak i rewersu. Na stronie głównej widnieje wyobrażenie lilii, na odwrotnej przedstawiony jest orzeł z przepaską na piersiach (Fbg 642/Fbg 291); waga waha się pomiędzy 0,27 a 0,20 g (ryc. 4). Wielość odmian, spora częstotliwość informacji o nich w źródłach pisanych, tudzież nierzadkie pojawianie się w znaleziskach, mogą pozostawać w zgodzie z przypuszczeniem F. Friedensburga, że halerz krośnieński był wybijany w latach ok. 1430–1476, czyli do śmierci Henryka XI³². Można przytoczyć następujące znaleziska: Góra-okolice, skarb z odnotowanymi 386 egz., w tym 100 halerzy krośnieńskich, ukryty po ok. 1485 r.; Zielona Góra I, skarb ze znanymi 152 egz., w tym 7 halerzy krośnieńskich, ukryty po 1485 r.; oraz pojedyncze: Zielona Góra III, Głogów III, Wrocław X (Krosno?)³³.

Z sugestią nowej atrybucji halerza typu Fbg 556/Fbg 111 (ryc. 5) wystąpił ostatnio B. Paszkiewicz (halerz ów przedstawia na jednej stronie literę W, na drugiej orła). Autor powątpiewa w słuszność dotychczasowego przypisania okazu do mennicy wrocławskiej. W związku z tym pisze, że „na piersi Orła widnieje krzyż oznaczający wówczas jeszcze linię głogowską i jej dziedzictwo. Wraz z literą W z awersu można rozpatrywać przynależność tej monety do księcia Wacława I w Krośnie, miasta Wołowa w księstwie oleśnickim lub do księcia Władysława II cieszyńskiego w Głogowie”³⁴.

²⁹ Friedensburg, *o.c.*, II. Theil, s. 216.

³⁰ Zob. cz. IV.

³¹ Friedensburg, *o.c.*, II. Theil, s. 216; Paszkiewicz, *o.c.*, s. 89.

³² Friedensburg, *o.c.*, II. Theil, s. 216 n. (nr 642).

³³ Kubiak (przy współudziale Paszkiewicza), *o.c.*, s. 117 n. (nr 308.III), 124 n. (nr 325), 280 (nr 836.X), 286 (nr 864.I), 287 (nr 864.III).

³⁴ Paszkiewicz, *o.c.*, s. 290, przyp. 14.

IV.

Po śmierci w roku 1476 ostatniego księcia głogowskiego Henryka XI doszło do wojny sukcesyjnej. Zakończyła się ona układem pokojowym w 1482 r. w Kamieńcu Ząbkowickim. Od tego czasu, pomijając krótkotrwałe zastawy, przeszło Krosno na kilkaset lat w posiadanie brandenburskie (niemieckie)³⁵.

W Marchii Brandenburskiej w latach 1496–1518 funkcjonowało 7 mennic, wśród nich krośnieńska (ponadto w Angermünde, Berlinie, Brandenburgu, Frankfurcie n. O., Salzwedelu i Stendalu)³⁶. Pierwsza informacja o mennicy marchijskiej w Krośnie pochodzi z 6 XII 1509 r. W tym dniu elektor Joachim I (1499–1535) wystawił dokument, w którym nadaje on miastu prawo bicia fenigów, określając przy tym, że mają być zgodne ze stopą fenigów frankfurckich: „...zu Crossen in unser stat pfennig munczen mugen zu yder zeit mit aller freiheit und gerechtigkeit und benemlich am gehalt von feinem silber schrotten und ausgaben, wie unser libe getrewen burgermeister und rathmannen unser stat Frankfurt an der Oder dy pfennigmincz bisher aus begnadung unser herschafften und vordaren gehabt, die noch haben und munczen, auch wardiren und probiren laszen, des sy sich also an inen belern und erkunden, auch die form und masz darin halten sollen...”³⁷.

Fenigi owe, które dla przejrzystości technicznej nazywamy brakteatowymi, gdyż były bite jednostronnie, różniły się wyobrażeniami od frankfurckich. Na brakteatowym fenigu miasta Krosna (Bft II 81) znajdują się obok siebie dwie tarcze herbowe przewiązane górą; na lewej jest orzeł (brandenburski), na prawej podwójna lilia krośnieńska, zaś na dole pomiędzy tarczami litera C, oznaczająca, podobnie jak na rewersie XIV-wiecznego kwartnika, inicjał miasta (ryc. 6). Przy krawędzi biegnie wypukły w stronę awersu gładki wał otokowy, zapewniający tym cienkim i lekkim blaszkom większą wytrzymałość na złamanie. Po raz pierwszy poprawnie wydzielone zostały z masy emisji brandenburskich przez F. Bardta (wcześniej kwalifikowane były ze względu na lilię do Kyritz). Najwięcej uwagi poświęcił im E. Bahrfeldt, dokonując równocześnie ich dokładnej systematyki i przytaczając ordynację menniczną³⁸. Jako miejski mincerz wymieniony został Engelhard, który nie tyle fabrykował monety, ile zarządzał oficyną³⁹. E. Bahrfeldt na podstawie dostępnych mu egzemplarzy wyliczył przeciętną wagę krośnieńskich fenigów miejskich na 0,293 g oraz próbę na poziomie 4 łutów, tj. 250/1000⁴⁰.

B. Kluge podaje dla nieco wcześniejszych fenigów trochę wyższe dane zarówno

³⁵ E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg unter den Hohenzollern bis zum Grossen Kurfürsten, von 1415 bis 1640*, t. II, Berlin 1895 (reed. Leipzig 1975), s. 75; Wędkiewicz, o.c., s. 28 n.

³⁶ B. Kluge, *Die Münzprägung in Kurbrandenburg von 1496 bis 1535*, Berliner Numismatische Forschungen, IV, 1990, s. 53.

³⁷ A.F. Riedel, *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, t. VI, Berlin 1846, s. 132; Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 475 n.

³⁸ Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 81 n. (nr 81), przyp. 280, s. 475 n. (nr 66).

³⁹ *Ibidem*, s. 82, przyp. 282.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 82 (nr 81).

w śrucie jak i w ziarnie, wyliczone z ordynacji mennicznych. Ale jak można domyślać się z kontekstu, chodzi mu o emisje elektorskie, a nie miejskie. Natomiast wyraźnie stwierdza, że w ordynacji dla Stendalu z 1509 r. próba fenigów została zredukowana do 4 łutów i 1 kwentyny, co odpowiada 266/1000⁴¹. Widać zatem, że ziarno w Stendalu i Krośnie wyraźnie są do siebie zbliżone, choć nie wiadomo, na jakiej podstawie dla tego drugiego zostało wyliczone przez Bahrfeldta. Ponadto wydaje się bardzo prawdopodobne przypuszczenie, że fenigi miejskie pod względem stopy menniczej musiały utrzymywać poziom równy z kurfirstowskimi.

Duża liczba odmian stempli, powiększająca się wraz z odkrywaniem nowych skarbów (Rów), wskazuje na masowość produkcji przez Krosno swych fenigów brakteatowych. Przeprowadzona dosyć pobieżnie na terenie Marchii Brandenburskiej kwerenda nie wykazała większej liczby depozytów, ale poza zespołem z Rowu w pow. myśliborskim, ukrytym ok. 1529 r., gdzie wystąpiło ich ponad 200⁴², wskazać można jeszcze na skarb z podgorzowskiej Kłodawy (po 1526 r.) z nieokreśloną liczbą krośnieńskich „brakteatów guziczkowych”⁴³ oraz z Gross-Beeren pod Berlinem, zakopanym ok. 1541 r. z 37 egz.⁴⁴ Ta niewielka liczba depozytów z krośnieńskimi fenigami, przy znaczącej liczbie odmian, jest wskazówką, że niechętnie używano ich do deponowania. Raczej preferowano grubsze sztuki typu groszowego, szelągi itp. Na taką interpretację może wskazywać fakt, że powstały ok. 1560 r. raport wardajna brandenburskiego Rudolfa Teufincka wymienia monety poddane próbie, a wśród marchijskich „mit den Lillienn vund Arnen”⁴⁵. Ten krótki opis jednoznacznie wskazuje na emisje miejskich fenigów z Krosna. Potwierdzałyby to po pierwsze, wspomnianą ich masowość w obrocie, ale i po wtóre, długie utrzymywanie się w cyrkulacji. Zresztą wyniki prób dokonanych przez Teufincka wydają się być zgodne z obserwacjami podanymi powyżej⁴⁶.

5 V 1511 Joachim I i Albrecht wspólną ordynacją ustanawiają dla Krosna i Brandenbura bicie monet kurfirstowskich: „...inn unnsern stetten Newnstath Brandinburg und Crossen muntzen soll gold unnd silber, ...”. Wymienione są rodzaje monet: „...von silber gantz und halbe groschen, gross und klein, unnd pfennig...”⁴⁷ Ordynacja ustanawia stopę poszczególnych nominałów oraz wspólnego mnicmistrza Hermanna Meyse. Mamy więc tu niejako unię personalną dla obu tych

⁴¹ Kluge, o.c., s. 58 n.

⁴² Zob. T. Szczurek, *Skarb monet z XV i XVI wieku z Rowu koło Myśliborza, Gorzów Wlkp.* 1994, s. 30 nn. (nr 554 nn.).

⁴³ B. Kluge, *Znaleziska monet z XVI–XVIII w. na obszarze Polski na podstawie zbiorów i archiwum Gabinetu Numizmatycznego Muzeów Państwowych w Berlinie (Część II: lata 1850–1868)*, WN 1979, s. 90 (nr 2); M. Męcłewska, A. Mikołajczyk, *Skarby monet z lat 1500–1649 na obszarze PRL. Inwentarz*, Warszawa 1983, s. 29, poz. 49.

⁴⁴ E. Bahrfeldt, bez tytułu, *Numismatisch-sphragistischer Anzeiger*, 1881, nr 7–8, s. 70 nn.; H. D[annenberg], *Münzfunde*, ZfN XI, 1884, s. 339.

⁴⁵ E. B[ahrfeldt], *Des Wardeins Rudolf Teufinck Münzprobierungen*, Berliner Münzblätter, XX, 1889, nr 223, szp. 2589 n.

⁴⁶ Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 82; Kluge, *Die Münzprägung*, s. 58 n.

⁴⁷ Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 450 n. (nr 45).

miast. Przypomina to poniekąd sytuację z fenigami miejskimi Krosna i Frankfurtu, a sięgając jeszcze bardziej wstecz, emisję kwartników(?) krośnieńskich i przewidziane na ich podstawie zielonogórskich (kwartniki?).

Dokument margrabiowski przewidywał zatem od 1511 r. emisję w Krośnie monety złotej (*Goldgulden*), następnie srebrnej w postaci groszy, półgroszy i fenigów. Przy tym przepis dokładnie określa, że te ostatnie mają być płaskie (a więc powinny różnić się od miejskich) oraz objaśnia ich wyobrażenie: „...*Und sollen dy pfenning glat sein unnd zwen schilt darauff gemacht werden, auff der rechten der zepter unnd auff der lincken seyten ein adler...*”⁴⁸.

Powstaje przy okazji pytanie o relacje pomiędzy dwiema mennicami, jakie w tym samym czasie istniały w Krośnie: jedna miejska, podległa zarządowi miasta i bijąca fenigi brakteatowe, druga krajowa, podległa kurfirstowi, z rozległym asortymentem nominałowym. Koszty z pewnością ponoszone były oddzielnie, jak i rozdzielne musiały być zyski. Ale czy rozdzielność dotyczyła produkcji? Jak słyszeliśmy, zarządzali nimi różni mincmistrzowie, zatem i produkcja nie musiała odbywać się w jednej oficynie.

Przyjrzyjmy się teraz emisjom margrabiowskim, poczynając od najmniejszego nominału. Płaski jednostronny fenig zaordynowany Brandenburgowi i Krosnu (Bft II 71–72) przedstawia dwie tarcze obok siebie: jedną z orłem, drugą z berłem (ryc. 8–9). Wprawdzie pomiędzy tarczami znajdują się małe znaczki, na jednym lilia a na drugim liść dębu, ale ani E. Bahrfeldt, ani B. Kluge nie zdołali przypisać ich określonej miejscowości, tym bardziej, że lilia nie ma charakteru krośnieńskiego⁴⁹. Więc i my nie będziemy dokonywać tu rozstrzygnięć.

Półgrosze marchijskie są monetami nader rzadkimi, bitymi przy tym znacznie krócej aniżeli grosze. Krośnieńskie półgrosze nie zostały dotąd wyróżnione w materiale numizmatycznym, nawet przez tak wytrawnego badacza stempli późnośredniowiecznych monet brandenburskich, jakim jest B. Kluge⁵⁰. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że w Krośnie ten nominał nie był emitowany.

Wszystkie grosze marchijskie wybite pod rządami Joachima I noszą wprawdzie takie same wyobrażenia, ale w inskrypcji wyróżnia je nazwa mennicy. Na awersie przedstawiają orła z tarczą z berłem elektorskim na piersiach oraz legendę otokową: *IOAE Z ALB MARC BRANDBVR. Na rewersie krzyż równoramienny z czterema tarczami herbowymi w kątach: brandenburski (orzeł), burgrabstwa norymberskiego (lew), Hohenzollernów (cztery kwadraty), pomorski (gryf); legenda otokowa: MONETA NOVA KROSSENSI (i data) — zob. Bft II 259–265 (ryc. 7)⁵¹. Przy czym na monetach z 1514 r. nie ma już imienia brata elek-

⁴⁸ *Ibidem*, s. 450.

⁴⁹ Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 74–76 (nr 71–72); Kluge, *Die Münzprägung*, s. 58 n., 71.

⁵⁰ Kluge, *Die Münzprägung*, s. 69–71.

⁵¹ Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 139–142 (nr 259–265). W dziele Bahrfeldta na tabl. VI nastąpiło przestawienie rysunków: nr 260a z datą 1512 powinien następować po nr. 261m z datą 1511.

torskiego Albrechta, późniejszego kardynała oraz arcybiskupa magdeburgskiego i biskupa halberstadzkiego.

Stopa groszy marchijskich bitych przed 1518 r. (w 1518 r. wstrzymano ich produkcję) wynosiła 100 sztuk z 5 1/2-łutowej marki (320/1000), przy przeciętnej wadze 2,34 g. Dokumenty ordynacyjne z Frankfurtu n. O. (1502 r.), Angermünde (1502 r.), Stendalu (1508 r.), Salzwedla (1510 r.) i z Krosna (1511 r.) są pod tym względem zgodne. Na 1 grosz rachowano wtenczas 8 fenigów⁵².

Dosyć pobieżne spojrzenie na obrót groszy krośnieńskich pozwala je odnotować w następujących skarbach brandenburskich, pomorskich i łużyckich: Krosno Odrzańskie (po 1520 r.)⁵³, Lekowo pod Świdwinem (po 1516 r.)⁵⁴, Rów (po 1529 r.)⁵⁵, Szczecin (po 1521 r.)⁵⁶, Straupitz (po 1529 r.)⁵⁷. Liczby egzemplarzy w poszczególnych depozytach nie są duże, co skłania do konstatacji, że wydajność mennicy krośnieńskiej była mniejsza aniżeli pozostałych mennic groszowych na terenie Marchii.

Unifikacja wyobrażeń na groszach posłużyła do interesujących badań prowadzonych przez H. Gaeblera i B. Klugego nad ich tożsamością i techniką wykonania⁵⁸. Ten ostatni doszedł do interesujących wniosków na temat produkcji tłoków mennicznych. Miały one być wykonywane centralnie od ok. 1505/1506 r., prawdopodobnie w Berlinie, i rozsyłane do poszczególnych mennic⁵⁹.

Poza suchą informacją w ordynacji menniczej z 1511 r., nie ma dowodów na to, aby w Krośnie produkowane były dukaty, czyli dokładniej mówiąc, guldeny. Najwcześniejsze złote monety brandenburskie wybite zostały przed 1513 r. (nie noszą dat rocznych). Powstały w mennicach w Berlinie (pomiędzy 1508 a 1513 r.) i Brandenburgii (pomiędzy 1511 a 1513 r.)⁶⁰. Być może jakieś przymiarki miały miejsce do uruchomienia mennictwa guldenowego w Krośnie. Do takiego, ale nader ostrożnego przypuszczenia, skłania mnie informacja znana z publika-

⁵² Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 83; Kluge, *Die Münzprägung*, s. 58 n.; Szczurek, *Skarb monet*, s. 119 n.

⁵³ Kluge, *Znaleziska*, II, s. 90 (nr 1); Męcłewska, Mikołajczyk, *o.c.*, s. 26, poz. 36.

⁵⁴ D. v. Goltz, *Der Münzfund von Leckow (Kr. Schivelbein)*, Berliner Münzblätter, XXXVI, 1915, s. 482 nn.; Męcłewska, Mikołajczyk, *o.c.*, s. 23, poz. 28.

⁵⁵ Szczurek, *Skarb monet*, s. 41.

⁵⁶ B. Kluge, *Znaleziska monet z XVI–XVIII w. na obszarze Polski na podstawie zbiorów i archiwum Gabinetu Numizmatycznego Muzeów Państwowych w Berlinie (Część I: lata 1820–1849)*, WN XXII, 1978, s. 95 n. (nr 1); Męcłewska, Mikołajczyk, *o.c.*, s. 26 n., poz. 39.

⁵⁷ V. Mende, B. Schauer, *Der Münzfund von Straupitz, Landkreis Dahme-Spreewald*, Beiträge zur brandenburgisch/preussischen Numismatik, Numismatisches Heft, 9, 2001, s. 52.

⁵⁸ H. Gaebler, *Zur Groschenprägung Joachims I.*, ZfN XXXIV, 1924, s. 155–166; Kluge, *Die Münzprägung*, s. 66–68.

⁵⁹ Kluge, *Die Münzprägung*, s. 67.

⁶⁰ B. Kluge, *Die kurbrandenburgische Goldmünzprägung im 16. Jahrhundert*, Numismatische Zeitschrift, CIII, 1995, s. 96; tenże, *Die Münzprägung*, s. 71 n.

cji archeologicznej o odkryciu dwóch złotych krążków monetarnych (?) na zamku krośnieńskim⁶¹.

W 1514 r., jak się wydaje, skończył się ostatni, jeszcze średniowieczny epizod menniczy w Krośnie Odrzańskim. Źródła numizmatyczne nie rejestrują zabytków z datą młodszą niż rok 1514 (pomijamy rzecz jasna czasy nowożytne). Tutzież źródła rękopiśmienne nie wspominają nic o dalszym funkcjonowaniu mennic. Niemniej nie można zupełnie wykluczyć funkcjonowania poza tą datą mennicy miejskiej bijącej fenigi brakteatowe, te wszak nie nosiły daty rocznej. I jeszcze jeden szczegół z dziejów mennictwa krośnieńskiego: w okresie wielkiej inflacji *Kipper- und Wipperzeit* z 1621 i 1622 r. władze miejskie Krosna wybiły miedziane fenigi brakteatowe na wzór miejskich fenigów typu Bft II 81 emitowanych od roku 1509 r. (*nota bene* podobnie postąpiły władze Frankfurtu n.O.)⁶².

*

W Krośnie w średniowieczu podejmowano produkcję monetarną przynajmniej czterokrotnie. Jeśli zaś wliczymy rozdzielność menniczą miasta i kurfirsta na początku XVI w., to nawet pięciokrotnie. Nie usiłowaliśmy dać odpowiedzi, gdzie znajdowały się oficyny mennicze, albo raczej, gdzie mogły się znajdować. Zresztą nie stawialiśmy takiego pytania. Może wydawać się oczywisty fakt, że był nim zamek, przynajmniej w czasach późniejszych. Przemawiać za taką tezę zdają się także poszlaki archeologiczne, o których wspominaliśmy. Nie musi to jednak być warunek *sine qua non*.

Z kreacją monety złotej i grubej monety srebrnej skończyły się średniowieczne dzieje mennictwa w Krośnie i w Brandenburgii, a rozpoczęły nowożytne. Używając pleonazmu, złote *Goldguldeny* w Krośnie chyba nie zostały wybite. Natomiast talary, grube sztuki srebrne, emitowano krótko, w 1521 i 1522 r. w mennicach we Frankfurcie n.O. i w Stendalu.

⁶¹ P. Dziedzic, S. Kałagate, *Badania archeologiczne na zamku piastowskim w Krośnie Odrzańskim (sezon 1998)*, Archeologia Środkowego Nadodrza, II, 2002, s. 75.

⁶² Bahrfeldt, *Das Münzwesen*, II, s. 355 (nr 690), s. 362 (nr 716).

WYKAZ SKRÓTÓW

- Bft I — E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzollern*, t. I, Berlin 1889 (reed. Leipzig 1975)
- Bft II — E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg unter den Hohenzollern bis zum Grossen Kurfürsten, von 1415 bis 1640*, t. II, Berlin 1895 (reed. Leipzig 1975)
- Da. — H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts. Typenkatalog, Prägezeiten, Historische Zusammenhänge*, Berlin 1997
- Fbg/Fbg — F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Theil I–II, *Ergänzungsband* (III), Breslau 1887–1888, 1904, *Codex diplomaticus Silesiae*, t. XII, XIII, XXIII (reed. Leipzig 1984)/ F. Friedensburg, *Die schlesischen Münzen des Mittelalters*, 1931 (edycja polska: *Monety śląskie średniowiecza. Tablice*, Warszawa 1968, pod red. M. Haisiga)
- WN — Wiadomości Numizmatyczne
- ZfN — Zeitschrift für Numismatik

TADEUSZ SZCZUREK

THE MEDIEVAL COINAGE OF KROSNO ODRZAŃSKIE

(Summary)

The medieval coinage of Krosno Odrzańskie (Krossen) was not of a permanent character. It was started a few times by territorially different mint masters.

The earliest Krosno issue is a bracteate with the legend CROSSE and a bareheaded armoured figure holding two palm twigs (Fig. 1). This one-sided pfennig is known from two hoards: Wieleń on the Noteć River in Poland (approx. 1300), and a Brandenburg deposit, locality unknown (2nd half of the 13th century). As has been convincingly argued by Ryszard Kiersnowski, most probably it was struck in the years 1272–1276, the time Krosno was temporarily ruled by the Magdeburg Archbishop Konrad II (1266–1277).

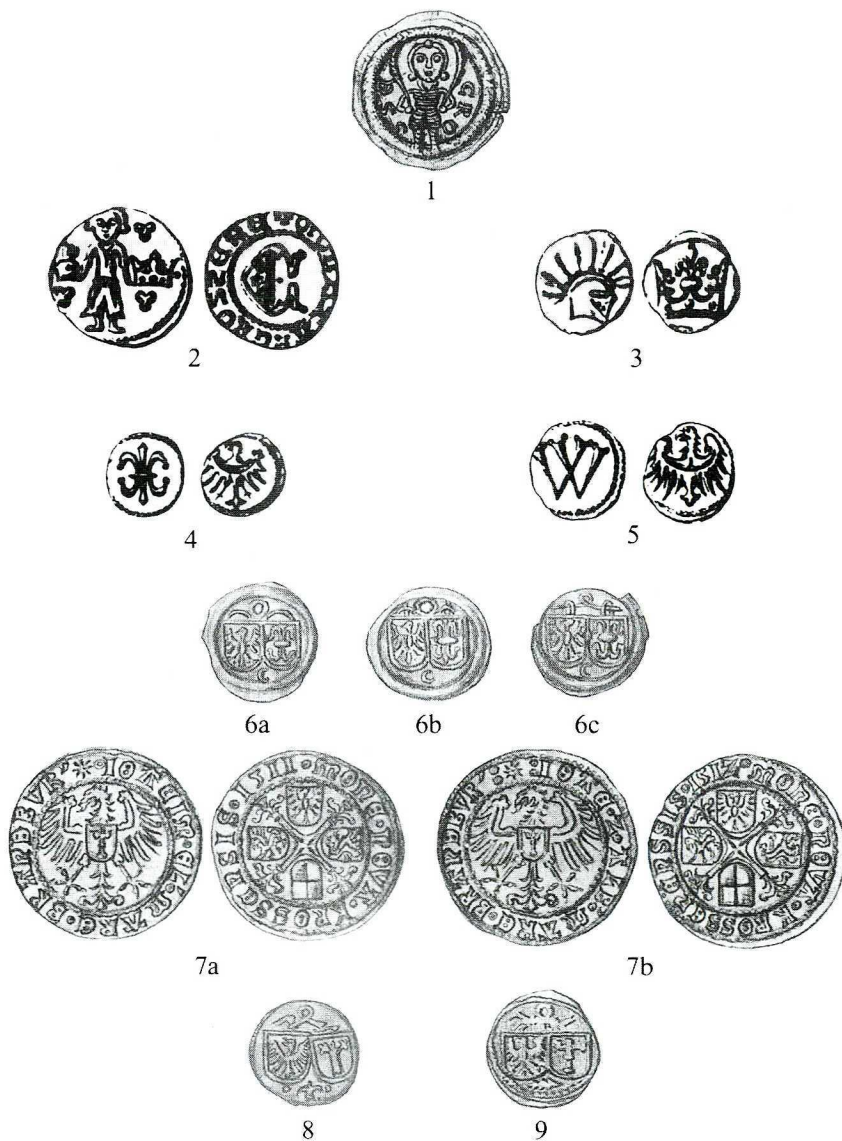
The second period of coinage has also been confirmed by the inscription upon a coin. That was a quartensis so far known in six specimens of a single type (presumably no die variants) bearing the legend +MONETA CROSNENE (Fig. 2). Up to now, the type has been known only from the hoard found in Ostrów Lednicki in Great Poland. The date of deposition has been determined by Stanisław Suchodolski as the years 1320–1331. A document of 1323 (unfortunately known from a later copy) concerning the Krosno coins can be regarded as a chronological clue. Some chronological premises might be implied by the imitation of the obverse of the Brandenburg denarius Type Bft 557/Da. 167 (recently dated to the years 1315–1318). The Krosno quartenses most probably came into being during the reign of Henry III's sons (1297–1309) when the city belonged to the Duchy of Głogów.

In the 15th century, the Duchy of Głogów was subject to dynastic divisions (for a time there was an independent part of Krosno and Świebodzin). Around 1430–1476, the city had coinage rights. Krosno was given the coinage privilege presumably in 1430 by Venceslav (the ruler of the independent part), while in 1469 duke Henry XI (the ruler of the reunited duchy) confirmed Krosno's coinage rights. On the basis of numismatic material and written sources a haler characterised by a number of variants (Fig. 4) is known to have been struck by the city.

In 1476, after the death of the last duke of the Piast dynasty and the succession war thus caused, Krosno was taken over by the Brandenburg Margraviate. In 1509, elector Joachim I bestowed on the city the right to strike pfennigs of the standard complying with that of the Frankfurt pfennigs (Fig. 6). The small number of hoards containing the Krosno pfennigs, a considerable number of types at that, indicates that they were only rarely deposited. Nevertheless, a report of about 1560 by Rudolf Teufinck, the Brandenburg *Wardein*, mentions them as very numerous in circulation.

In 1511 Joachim I and Albrecht, by means of a coinage ordinance issued for Krosno and Brandenburg, decided on the striking of local (elector's) coins: guldens (Goldgulden) alongside silver groschen, halfgroschen and pfennigs. In the numismatic material the legends make it possible to identify only the groschen (Fig. 7). Pfennings were also surely struck, albeit they do not bear inscriptions which could be referred to the Krosno mints (cf. Fig. 8–9) Most probably the halfgroschen and guldens specified by the coinage ordinance were not issued here. However, there are certain clues (gold coin flans having been found at the Krosno castle during archaeological excavations) that point to attempts of the striking of gold coins having been made here.

By 1514 the medieval coinage in Krosno was over. Starting in the 13th up till the beginning of the 16th centuries it was resumed five times at least.



- Ryc. 1. Brakteat abpa magdeburgskiego Konrada II (1266–1277). Wg Bft I: nr 350.
 Ryc. 2. Kwartnik, przed 1323 r. Wg Fbg 1931: nr 213.
 Ryc. 3. Półkwartnik, 1. ćwierć XIV w., mennica w Krośnie(?). Wg Fbg 1931: nr 214.
 Ryc. 4. Halerz, ok. 1430–1476 r. Wg Fbg 1931: nr 291.
 Ryc. 5. Halerz, XV w., mennica w Krośnie(?). Wg Fbg 1931: nr 111.
 Ryc. 6. Miejskie brandenberskie fenigi brakteatowe, po 1509 r. Wg Bft II: nr 81.
 Ryc. 7. Margrabiowskie grosze brandenberskie, 1511 i 1512 r. Wg Bft II: nr 260 i 261.
 Ryc. 8. Fenig margrabiowski, od 1511 r., mennica w Krośnie lub Brandenburg. Wg Bft II: nr 71.
 Ryc. 9. Fenig margrabiowski, od 1511 r., mennica w Krośnie lub Brandenburg. Wg Bft II: nr 72.